

## JESZAJAHU GOTTLIEB

ur. 1923; Zamość



Miejsce i czas wydarzeń	Janów Lubelski, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2009, Janów Lubelski, dwudziestolecie międzywojenne, edukacja, antysemityzm

### Przedwojenny Janów Lubelski

Janów to było nieduże miasto powiatowe, było piętnaście tysięcy ludzi, między tym pięć tysięcy było Żydów. Wszyscy ludzie mieli sklepy. Polacy nie lubili Żydów, był antysemityzm. Były bojkoty w sklepach [żydowskich]. Ja mieszkałem trochę dalej, [ale] nie raz dostałem, bili mnie. Tam było gimnazjum polskie. W szkole, od klasy drugiej do siódmej, byłem jedynym Żydem, było trzydzieścioro pięcioro Polaków. Oni ze mną mieli dobrze. A dlaczego? Bo ja znałem matematykę dobrze i oni chcieli, żebym ja im pomógł. To mieliśmy razem dobrze, nie było nic, ale potem oni raz w nocy bili mnie. Nie szukali kolegów żydowskich. Ja uczyłem się w szkole do pierwszej, a potem szedłem uczyć się do bożnicy.

[W Janowie Lubelskim] była piekarnia, było dwóch rabinów i dwie synagogi były koło rynku. [Był] duży park i boisko – co niedziela tam grali w piłkę. I było więzienie, a obok więzienia był [areszt], nazywali to koza i tu trzymali ludzi przed sądem. Była policja, był burmistrz. Dużo było zawodów [w Janowie] – krawcy, szewcy, [sprzedawcy] mięsa. Wszystkie te sklepy były.

Data i miejsce nagrania	2009-09-18, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"